

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiec.

„WOLNI Z WOLNYMI, ROWNI Z RÓWNYMI“

DR. OTTO STRANDMAN W STOLICY

Cała ludność Warszawy zmanifestowała swe serdeczne uczucia łączące oba zaprzyjaźnione narody

Warszawa 9 lutego.

Dziś stolica państwa polskiego powitała w swych murach Naczelnika Państwa Estońskiego dr. Otto Strandmana. Przyjazd Dostojnego Gościa dał sposobność do zmanifestowania ze strony całej ludności Warszawy serdecznych uczuć, łączących oba zaprzyjaźnione państwa. Wszystkie domy udekorowano flagami narodowymi. Dworzec przybrano chorągiewkami polskimi i estońskimi. Przed dworcem ustawione były oddziały wojskowe ze sztandarami i orkiestrami. Tysiączne tłumy mieszkańców stolicy zalegały chodniki ulic, okalających plac przed dworcem, a na peronie ustawiona była kompania honorowa 30 p. p. ze sztandarem i orkiestrą.

Na dworcu

Na pół godziny przed przybyciem specjalnego pociągu, wiozącego Naczelnika Państwa Estońskiego i osoby towarzyszące mu w podróży do Polski zebrała się w salonie recepcyjnym na dworcu członkowie rządu marszałkowie Sejmu i Senatu oraz przedstawiciele władz.

O godz. 9,45 przybył na dworzec P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Mościcki. Z chwilą przybycia P. Prezydenta Rzeczypospolitej zgromadzone przed dworcem oddziały wojskowe sprezentowały broń, orkiestra zaś wykonała hymn narodowy.

Po powitaniu się z dostojnikami, zaranianymi w sali recepcyjnej. Pan Prezydent wyszedł na peron, a następnie, przez prowadzany przez szefa Protokołu Dyplomatycznego Romera, w otoczeniu pierwszego podsekretarza stanu M. S. wojsk. gen. Konarzewskiego, szefa Gabinetu Wojskowego płk. Głogowskiego i adiutantów, przeszedł, przy dźwiękach hymnu narodowego, przed frontem kompanii honorowej, zatrzymując się w miejscu, gdzie miał wysiąść z wagonu Naczelnika Państwa Estońskiego. U wejścia zaś do salonu recepcyjnego na peronie oczekiwały wszystkie osoby przybyłe na powitanie.

Przyjazd dra Strandmana

Punktualnie o godz. 10—tej zajechał na peron specjalny pociąg, w którym jechał Naczelnik Państwa Strandman i osoby, towarzyszące mu. W tej chwili ustawiona w pobliżu baterja oddała salwę armatnią — 21 strzałów. Przed wyjściem z wagonu P. Naczelnika Państwa Estońskiego ustawiła się niezwłocznie podwójna warta honorowa; w chwilę potem, przy dźwiękach estońskiego hymnu narodowego wysiadł P. Naczelnik Państwa Strandman, powitany przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego. Po wzajemnym zaprezentowaniu członków obu świat P. Prezydent Rzeczypospolitej wraz z P. Naczelnikiem Państwa Estońskiego, poprzedzani przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego, w towarzyst-

wie wiceministra Spraw Wojskowych gen. Konarzewskiego oraz ściślejszy świty wojskowej polskiej i estońskiej, przeszli przed frontem kompanii honorowej, poczem zbliżywszy się do grupy dostojni-

ków polskich, oczekujących na peronie P. Prezydent Rzeczypospolitej przedstawił Panu Naczelnikowi Państwa Estońskiego członków rządu i inne osoby. Po krótkim cercle w salonie recepcyj-

Przemówienie P. Prezydenta Mościckiego

„Panie Naczelniku Państwa! Szczególnie jestem, że mogę powitać W. E. w imieniu mojem i całego narodu polskiego, jako gościa w stolicy Rzplitej. Wasza Eksceleńcja w czasie swojego pobytu w Warszawie, który zostanie dla nas na zawsze pełnem wartości wspomnieniem, miała możność przekonać się, jak wielką sympatją cieszy się w Polsce naród estoński. Zawsze wierna swej tradycji historycznej, zamkniętej w hasło „wolni z wolnymi, równi z równymi“, powitała odrodzona Polska z największem zadowoleniem powstanie nowych państw narodowych, na ziemiach, które przez tyle wieków obcej ulegały władzy. Triumf ideał samostanowienia narodów osobie postawił obok Rzplitej Polskiej, powołanej do niepodległego bytu — Republiką Estońską.

Od tej chwili oba te państwa, pełne przyjaznego zrozumienia wzajemnych interesów, dążą do utrwalenia ideału pokojowego współzycia wolnych i niepodległych narodów.

W dniu dzisiejszym, gdy z okazji

Przemówienie Naczelnika Państwa Estońskiego

„Panie Prezydencie! Serdeczne słowa, które Wasza Eksceleńcja zechciał łaskawie skierować pod adresem mojego kraju, jak również i pod moim osobistym adresem, wzruszyły mnie głęboko. Wywołały one we mnie tak żywe wspomnienie tych licznych dowodów przyjaźni i sympatii, które chowam w mej pamięci z czasów mego pobytu w Polsce.

Tembardziej też czuję się szczęśliwy, mogąc w tym uruczystym momencie być rzecznikiem uczuć całego mojego kraju, aby wyrazić głęboki szacunek i szczerą przyjaźń odczuwane przezemnie dla Polski.

Gożąca miłość ojczyzny i duch poświęcenia, z jakim, pod pełnym chwałą przewodem swych wybitnych kierowników naród Polski walczył o prawa i wolność swego kraju, były zawsze dla narodu estońskiego szlachetnym wzorem, który pobudzał jego odwagę w ciężkiej walce o niepodległość. Z temi samymi uczuciami podziwu i szacunku Estonia śledziła postępy czynione przez Polskę po odzyskaniu niepodległości w zakresie odbudowy kraju, a zapewnijące jej god-

pobytu wśród nas tak dostojnego gościa, uwaga całej Polski zwrócona jest ku Estonji, serca Polaków pełne są podziwem i uznaniem dla wielkiego dzieła państwowej i kulturalnej twórczości narodu estońskiego. Twórczość ta oparta na zasadach szczerzej demokracji jedności wewnętrznie, niezłomnej miłości ojczyzny, budzi, szeroki oddźwięk w Polsce tem więcej, że żaden może naród w tak wiele i nie zdobył tak szybko tak wiele i nie zdobył tak szybko zasłużonego miejsca wśród kulturalnych narodów.

Goszcząc wśród nas najwyższego dostojnika przyjaznego i bratniego narodu estońskiego, podwójnie jestem szczęśliwy, że jest nim Pan, Panie Prezydencie, który przez czas swej pracy w naszym kraju zdobył sobie szacunek powszechny nie tylko jako przedstawiciel państwa, ale też i jako osobisty szczerzy przyjaciel Polski.

Wznoszę toast za zdrowie Pana Naczelnika Republiki Estońskiej i za pomyślność Estonji i narodu estońskiego!“

ne miejsce wśród wielkich narodów świata.

Estonja wie, że Polska ma tylko jedno pragnienie, a tem pragnieniem jest móc kontynuować pod auspicjami pokoju i sprawiedliwości, rozwijając jednocześnie swe stosunki przyjaźni z innymi krajami. Estonja jest ożywiona tem samym pragnieniem i ta wspólność aspiracji stwarza pomiędzy Estonją i Polską węzły przyjaznej kolaboracji, które łączą oba nasze kraje w społeczności niepodległych narodów, a analogia historii naszych losów jest dla nas rękojmią, że oba nasze kraje, ożywione temi samymi wzniesionymi ideałami, będą mogły również i w przyszłości jednoczyć swe wysiłki dla obrony zasad pokoju i sprawiedliwości, do których są mocno przywiązane.

W tem przeświadczeniu Panie Prezydencie wznoszę mój kielich za zdrowie Waszej Eksceleńcji, za zdrowie wszystkich wybitnych kierowników szlachetnego narodu polskiego oraz za pomyślność i szczęście Polski!“

nym obaj Panowie Prezydenci Państwa zeszli do oczekującego samochodu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, udekorowanego sztandarami Naczelnika Państwa Estońskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, i zajęli w nim miejsca.

Orszak, poprzedzany 4—ma trębaczami na siwych koniach, ruszył z przed dworca do Zamku Królewskiego, gdzie zamieszkał Naczelnik Państwa Estońskiego na czas swego pobytu w Warszawie.

Na Grobie Nieznanego Żołnierza

O godz. 12—tej Pan Naczelnik Państwa Estońskiego wraz ze swoim adiutantem mjr. Grabby, naczelnikiem wydziału wschodniego p. Hołowąką i p. płk. Trzaską — Durskim udał się samochodem na plac Marszałka Piłsudskiego i złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

W Belwederze

Następnie Pan Naczelnik Państwa Estońskiego udał się do Belwederu i złożył wizytę Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, poczem odjechał na Zamek.

O godz. 13,30 Marszałek Piłsudski rezydentował na Zamku Pana Naczelnika Państwa Estońskiego.

Na Zamku

Przed godz. 14—tą dr. Strandman przeszedł ze swych apartamentów do sali marmurowej, gdzie oczekiwał Go Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz ze wszystkimi osobami, zaproszonymi na śniadanie w liczbie około 80.

O godz. 19,30 odbyło się w apartamentach P. naczelnika państwa estońskiego przedstawienie korpusu dyplomatycznego.

O godzinie 20—ej Pan Prezydent Rzplitej wydał na cześć Pana Naczelnika Państwa Estońskiego dr. Strandmana obiad na Zamku.

Gdy wszyscy zaproszeni goście zebrał się w sali rycerskiej, wówczas do sali tej weszli z sali marmurowej, poprzedzani przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Romera obaj Panowie Prezydenci i odbyli cercle.

Po cercle uformował się orszak parami i wszyscy obecni przeszli do sali sztandarowej.

W sali sztandarowej do stołu zasiadł PP. Prezydent Rzplitej i Prezydent Estonji obok siebie. Podczas obiadu przygrywała orkiestra.

W czasie deseru P. Prezydent Rzplitej i P. Naczelnik Państwa Estońskiego wygłosili przemówienia.

Po przemówieniu Pana Prezydenta Rzplitej orkiestra odegrała hymn estoński, zaś po przemówieniu Pana Naczelnika Państwa Estońskiego odegrany został polski hymn narodowy.

Pogrobownicy własnych ideałów

Za parę tygodni wielka debata w sprawie zmiany Konstytucji przeniesie się z Komisji Konstytucyjnej na plenarne posiedzenie Sejmu. Czas więc zdać sobie sprawę, czy i w jakim kierunku dzieło naprawy Konstytucji zostało dotychczas w Komisji Konstytucyjnej naprzód posunięte.

Stwierdzić trzeba przedewszystkiem, że dzieło to tworzy się wśród nieprzyjemnej atmosfery, wytwarzanej przez opozycję, przeciwstawiającą się sprawie Konstytucji w systematycznym sabotażu samej idei — wśród ciągłych „manewrów” opozycyjnych, by sprawę konstytucyjną uśunąć w cień, wysuwając natomiast t. zw. „ważniejsze” i „pilniejsze” sprawy, od których nie może przecież być wolny ani jeden dzień w życiu nowoczesnego państwa.

Tą wiecową metodą zagłuszania wrzaskami przeciwnika, kiedy nie można go pokonać argumentem, — usiłowano zbagatelizować w opinii społeczeństwa zmianę Konstytucji, powołując się na rzekomy „brak zainteresowania” kwestją ustrojową wśród masy wyborców. Nie przeszkodziło to zresztą faktowi, iż stronnictwa, mierząc doniosłość zagadnień państwowych stopniem okazywanego przez ludność zainteresowania, a same pozbawiając się moralnego prawa do inicjatywy konstytucyjnej — wniosły jednakowoż swe własne projekty w tym kierunku. Osobno zrobiła to PPS. z Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskim, odrębnie znów, choć poza regulaminem — Stronnictwo Narodowe. Wreszcie wniosek klubów centrowych (Piasta, Ch. - D. i NPR.) wprowadzić dopiero został zapowiedziany ale podobno — istnieje.

Pierwsze posiedzenia Komisji Konstytucyjnej z natury rzeczy były najciekawsze. Dyskusja, wolna od obowiązku drobiazgowego rozstrząsania poszczególnych artykułów, nieobciążona jeszcze balastem przemówień, wygłaszanych, jako materiał dla popularnych pism partyjnych, — mogła i powinna była stać się pierwszym zasadniczym starciem różnych ideologii ustrojowych, pozbawionem szkodliwej domieszki aktualnych złośliwości. Częściowo było tak w istocie a to dzięki temu, że opozycyjne skłonności pp. posłów partyjnych zajęte były wyławowywaniem się bez reszty w Komisji Budżetowej.

Dla Komisji Konstytucyjnej pozostał sam „czysty” rozum poselski, który miał się objawić w obronie poszczególnych stanowisk ideowych i w zasadniczej wykładni partyjnych projektów.

Wszystko, co tylko w Polsce zalicza się do kategorii ludzi myślących i odczuwających troskę i odpowiedzialność za losy Rzeczypospolitej, nastawiło swą uwagę i zainteresowanie na dyskusję konstytucyjną.

Wynik i materiał rzeczywiście pozytywny — to przemówienie posła Jana Piłsudskiego (BBWR) o politycznych podstawach projektu Bezpartyjnego Bloku, oraz przemówienie posła Lechnickiego (BBWR) o konstrukcji prawno - ustrojowej tegoż projektu.

Jakże natomiast przedstawiają się wyniki „pracy” posłów z innych klubów t. j. z opozycji?

Napróżno oczekiwano od przedstawiciela klubu „narodowego”, posła Komarnickiego, jakiejś obrony pomysłów konstytucyjnych endecji. Skończyło się na opaleniu wywołanych już dawno „wynalazkach”, zapewniających „praworządne” fałszowanie sprawiedliwości wyborów, — i na powtórzeniu „zbawionego projektu na ten temat, jak tworząc nieusuwalne synekury dla zasłużonych endeków w Radzie Stanu,

czy Trybunale Konstytucyjnym, zagwarantuje się w Polsce „zwycięstwo prawa”.

Wysłuchując się w mowę p. Komarnickiego i wczuwając się w jego tęsknoty, nie trudno było się tam dopatrzeć oddźwięku tych czasów, kiedy z kurjalnych i pośrednich wyborów wychodzili jako rzekoma „elita” narodu sami narodowi - demokraci.

Bardziej jednak od tych osobliwych ciągów endeckich — mogło zdziwić szarego obywatela stanowisko PPS., zwrócone twarzą — też ku przeszłości, a plecami do rzeczywistości. P. Lieberman, przeciwstawiając się projektowi B. B. wygłosił w Komisji adwokacką obronę systemu parlamentarnego, który — jego zdaniem — zapewni najlepszy dobór elity społecznej. Zapomniał, co prawda, p. Lieberman o nagiej, a jednak istotnej prawdzie, iż elita polskiej inteligencji od dziesięciu lat w prze-

ważnej części znajduje się poza partjami, poza środowiskami uważanymi przez pana Liebermana za treść systemu parlamentarnego; — zapomniał p. Lieberman, że partje zdołały skupić w sobie materiał umysłowy i moralnie właśnie najgorszy, bo ludzie wartościowi albo z partji wychodzili, albo zostając, ulegali ogólnej deprawacji.

Obronę projektu lewicy wzięł na siebie p. Niedziałkowski a przeprowadził go metodą wiecowej agitacji, uważając zapewne, że — krytykując projekt B. B. — mniej naraża własną partję, niż wówczas gdyby chciał wyłożyć zasady lewicowego wniosku.

Projekt lewicowy bowiem postawiony został li - tylko ze względów taktycznych, bez najmniejszego odczuwania na lewicy rzeczywistej jego potrzeby. Wszak ideały

pp. Niedziałkowskich i Liebermanów są zawsze tylko kiepskim, pustym powtórzeniem socjalistycznych doktryn z przed wojny. Interesy zaś — sprowadzają się do prowadzenia „polityki” konsekwentnej pod tym jednym jedynym względem, by pod szyldem „wolności” dla społeczeństwa... utrzymać przywileje dla partji i monopol pośrednictwa i reprezentowania jednostek wobec państwa.

Zrozumiałym więc jest u opozycjonistów brak entuzjazmu dla ich własnych projektów konstytucyjnych i wspólna całej opozycji nienawiść do projektu Bezpartyjnego Bloku. Urzeczywistnienie się bowiem tego właśnie projektu BBWR. — oznacza jednocześnie wyzolenie jednostki i państwa z nieznośnego jarzma przedsiębiorców partyjnych.

Obserwator.

Praca twórcza północnej Francji

ważnym czynnikiem praktycznego rozwoju zmysłu ekonomicznego

Północ Francji, do której należą departamenty „Nord” i „Pas de Calais”, jest jednym z najpotężniejszych filarów życia społecznego i gospodarczego Francji.

Na północy koncentruje się 70 proc. francuskich kopalń węgla, 50 proc. przemysłu włókienniczego, rozległa gałąź metalurgii, wzorowej gospodarki rolniczej i t. p.

Okręg to niezwykle bogaty. Podatki płynące z niego, zasilają budżet państwa w proporcjach dominujących. Wyczerpany i zniszczony wojną i przez częściową okupację, potrafił on w krótkim czasie dzięki celowym wysiłkom państwa i społeczeństwa odbudować się, stać się „bankierem” reszty kraju, wpłacić do skarbcza tytułem podatku w latach 1919 — 1928, 26 milionów franków. Północ Francji mieści 14 Izb Handlowych, posiada gęstą sieć komunikacyjną lądową i wodną, a pod względem ilości zaludnienia stanowi teren o najwyższej gęstości i o przyroście naturalnym nieznany w innych okolicach Francji.

Nas, Polaków, okręg ten powinien obchodzić również. Na tym bowiem, tak ze wszech miar interesującym terenie,

żyje ponadto i pracuje ćwierć miliona wychodźców polskich, których ramy życiowe są w stadium ciągłego rozwoju.

Ale niedość i na tem. Północna Francja powinna nas obchodzić również dlatego, że może się stać uczelnią dla naszej młodzieży.

Zrozumiałą jest bowiem rzeczą, że taka rozległość zainteresowań i różnorodność terenu, jaką posiada Północna Francja, sprawia, że szkolnictwo średnie i wyższe, zawodowe, specjalne i t. p. jest tu szeroko rozgałęzione.

Dwa uniwersytety (oba z Instytutami Polskimi), dwa Instytuty Sztuki i Rzemiosł, dwie Wyższe Szkoły Handlowe, instytuty handlowe i przemysłowe, techniczne i elektromechaniczne. Szkoła Sztuki Pięknych, Szkoła Nauk Społecznych — Politycznych, jedyna we Francji wyższa Szkoła dziennikarska, szkoły górnicze i t. d. — rozwijają ożywioną i coraz potęgującą się działalność.

Na tem tle wydaje się rzeczą oczywistą, że atmosfera północnej Francji winna być nader podatną do kształcenia się w niej, również młodzieży polskiej. Różnorodność uczelni ogólnokształcących i zawodowych z jednej strony, a całe tem-

po życia i pracy terenu oraz rozliczne warsztaty praktyczne z drugiej, stwarzają dogodne możliwości nie tylko teoretycznej nauki, ale jednocześnie obserwacji życiowej i ścisłej praktyki w oraznym kierunku. Duch czynu i pracy twórczej, który znamionuje życie tutejsze, jest ważnym czynnikiem praktycznego rozwoju zmysłu ekonomicznego i społecznego. Obecność wreszcie ćwierci miliona rodaków wraz z całym skomplikowanym aparatem życia i pracy nasunie również niejedną myśl do głębszych i pożądanych badań.

Należy przytem nadmienić, że sfery przemysłowe i uniwersyteckie, dając wyraz swym przyjaźni ku Polsce, nieraz już wyrażały życzenie nawiązania bliższych stosunków między studującą młodzieżą francuską a młodzieżą w Polsce. Ostatnio np. w Lille w związku z budową wielkiego domu akademickiego („Cite Universitaire”) który ma być ukończony w przyszłym roku, rektor uniwersytetu podkreślał gorącą chęć stworzenia w nim specjalnych ułatwień dla cudzoziemców, a szczególnie dla Polaków.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że na tle wymiany szkolnej i akademickiej — Niemcy, rozumiejąc instrukcyjne znaczenie terenu, skierowały nań już w b. r. partję swjej młodzieży. To też na tem tle dość niezrozumiałym zjawiskiem wydaje się stronięcie młodzieży polskiej od obierania sobie terenu studjów w uczelniach północnej Francji, a natomiast nie wspólnie liczne zjeżdżanie się jej np. do Tuluzji i do innych miast prowincjonalnych centralno — południowo — francuskich, skąd młodzież wywozi tylko dość jednostronny багаż nauki teoretycznej i niekiedy — może zresztą podświadomą — skłonność do południowego „dolce far niente”.

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 132

Dziś i dni następnych!!

Rewalacyjne arcydzieło filmowe z za kulis Czerezwycząjek Sowieckich gabinetów G. P. U.

DAMA W SZKARLACIE
W rolach głównych:
Lya de Putti, Don Alvarado, Warner Oland

Następny program; **ZAKAZANE GODZINY**
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

TEATR ŚWIETLNY
„PRZEDWIOSNIE”
Zeromskiego 74-66. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Zeromskiego i Kopernika

579

Dziś i dni następnych

„ZŁOTE PIEKŁO”

Fascynująca dramatyczna inscenizacja największego w dziejach ludzkich pochodu nędzy, żądzy, namiętności i romantycznego szaleństwa. Film ten zachwycał świat i wstrząsnął sumieniami! Film, który pozostawia niezatarte wrażenie piękna! Film, który zdumiewa, kreacjami aktorскими!

Gigantyczny arcyfilm p.t.
W roli głównej
Dolores del Rio
i **Karol Dane (Slim)**

Ceny miejsc: I-1 zł, II-75 gr, i III-50 gr. Początek o g. 4 pp. w sob. niedz. o g. 2 pp. Passe-partout i bilety wolnego wejścia w soboty i niedziele nieważne. Pierwszorzędny zespół muzyczny. Nast. progr. **Szlakiem hańby**

1-szy dźwiękowy kinoteatr w Łodzi
SPLENDID
20. NARUTOWICZA 20 533

Dziś i dni następnych

FOLLIES

Największa **REWJA** świata w wykonaniu na scenie Sztych artystów rewiowych Broadwayu

100 proc. śpiewu, tańca, mowy.

Pocz. seansów o godz. 6, 8, i 10 w. Passe-partout i bilety wolnych wejść nieważne. Wyświetlamy na aparatach „Western Electric Company”

KRONIKA

LUTY
10
Poniedziałek

DZIS:
Scholastyki
JUTRO:
M. P. z Lourdes
W s. słońca g. 7 m. 5
Zachód g. 16 m. 34
W s. księżycy g. 10 m. 59
Zachód g. 3 m. 2

Bezrobotni otrzymają zasiłki dla dzieci

Dotychczas fundusz bezrobocia nie wypłacał zasiłków na dzieci tym bezrobotnym, których żony były zatrudnione w innych zakładach i miały pewne zarobki.

Na skutek kilkakrotnej interwencji związków zawodowych u odnośnych czynników bezrobotni tej kategorii otrzymywać będą do swej zapomogi dodatki dla dzieci bez względu na zarobek żony. (w)

Zwrot cel przy wywozie manufaktury

Ministersawo Przemysłu i Handlu przesłało Izbie Przemysł Handl. w Łodzi do zaopiniowania projekt rozporządzenia w sprawie zwrotu cel przy wywozie towarów bawełnianych. Projekt ten został już uzgodniony z innymi ministerstwami.

Projekt ten przewiduje, że zwrot cel przy wywozie manufaktury ma być odparty na cło przywozowe od wyrabianych artykułów.

Nagły skon

W dniu wczorajszym w wagonie tramwaju pabjanickiego zdążającego do Łodzi, zmarł nagle 19-letni Jerzy Zawadzki, uczeń państwowego gimnazjum w Pabjanicach. Wezwany lekarz z Rudy Pabjanickiej stwierdził już tylko skon, który nastąpił wskutek aneurysmu serca. Zwłoki zmarłego nagle młodzieńca przewieziono do domu rodziców (w)

KINO-TEATR
PALACE
Dziś po raz ostatni 539
2 szlagiery w jednym programie
Przedślubny grzech
Wielki dramat erotyczny w 10 aktach
W roli głównej ulubienica Łodzi
LAURA LA PLANTE
oraz **John Boles**
II
Lunatyk
Szampańska farsa w 10 aktach
W roli głównej król humoru
Reginald Denny
Muzyka M. LIDAUERA
Pocz. o 4 pp. w sob. i niedz. o 12w po.

◆ **SŁOŃCE** ◆
Napiórkowskiego 28
Dziś i dni następnych 525
Film pełen werwy i humoru pt
Ty Ty Moje Marzenie
W roli głównej **Harry Liedtke**
Emocjonująca akcja Brawurowe tempo
W pozostałych rolach: **Betty Bird**
i **Joanna Helbing**
Nast. progr. **TRELOWATA**
Czątek w dni powszednie od godz. 5.7 i 9.
oboty o 3 niedziele i święta o 1 W niedziele
na pierwszy seans wszystkie miejsca po 40 grosz
Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu orki-
stry symfonicznej pod batutą
ROMUALDA ULATOWSKIEGO.

**IDZIEMY NAD POLSKIE MORZE
NA BURSZTYNOWY BRZEG**

Uroczysta akademja z okazji 10-lecia odzyskania Pomorza

W dniu wczorajszym w sali Rady Miejskiej odbyła się akademja urządzona przez Ligę Morską i Rzeczną z okazji 10-lecia odzyskania morza dla Polski.

Akademję zagał wiceprezes Rady Miejskiej Wolczyński, poczem dr. Gustaw Załęski wygłosił referat p. t. „Morze i polityka zamorska”.

Chór „Lutni” odśpiewał kilka utworów patriotycznych, następnie p. Rozwadowska i p. Staszewski recytowali utwory poetyckie o morzu.

Na zakończenie p. prezes Dienstl - Dąbrowsa odczytał następującą rezolucję:

Zebrani w uroczystym dniu dziesięciolecia odzyskania przez Polskę dostępu do morza stwierdzają, że wybrzeże morskie jest Polsce niezbędnie do życia potrzebne i ślubują wybrzeża tego do ostatniego tchu obronić, składając jednocześnie hołd ludowi pomorskiemu, który potrafił zachować — mimo 150-letniego prawie ucisku — polskości tej dzielnicy.

POSTANAWIAMY:

1. dążyć wszelkimi siłami do dalszego rozwoju i rozbudowy w polskiej marynarki handlowej.

2. wezwać siery kupieckie i przedsiębiorców polskiego życia gospodarczego do posługiwania się w handlu morskim, przeważnie portami polskimi i polskim tonażem morskim.

3. Wezwać czynniki oficjalne do wypracowania zdecydowanego programu emigracji zamorskiej, która w dzisiejszym swym stadium jest marnotrawstwem narodowym, a która przy należytem postawieniu stać się może podstawą świetnego rozwoju polskiej floty handlowej i jednym z czynników lepszej przyszłości Państwa.

4. Wezwać całe społeczeństwo do wyrażonej akcji na rzecz rozbudowy polskiej floty wojennej do rozmiarów, które będą gwarancją nie tylko wolności handlu polskiego na morze, ale i naszej niezawisłości.

5. Wezwać czynniki oficjalne do energicznego wystąpienia w roku przyszłym w Lidze Narodów, aby przy zapowiedzianej w tym okresie rewizji mandatów kolonialnych nad posiadłościami zamorskimi byłego cesarstwa niemieckiego — uwzględnione zostały słuszne pretensje Polski, domagającej się części kolonii niemieckich tytułem schedy.

6. Wezwać wszystkich ludzi dobrej woli do masowego wstępowania w szeregi Ligi Morskiej i Rzecznej, która od lat 11 służy sprawom morskim w Polsce. —

**PODPALIŁ FABRYKĘ
aby podjąć premję ubezpieczeniową**

W Radomsku, od kilku lat prowadził zakład stolarsko — meblowy niejaki Mszczek Kirszbaum. Ostatnio na skutek ogólnie panującego kryzysu, również fabryka Kirszbauma nie była czynna i z tego powodu znajdował się on

w dość trudnym położeniu finansowym.

Przed kilku dniami w nocy wybuchł pożar w zakładzie Kirszbauma, od którego spłonęły pomimo ratunku zarówno budynki, jak i maszyny ubezpieczone na dość poważne sumy.

Przy ratowaniu stwierdzono, że ogień został podłożony, co w porównaniu z wysokim ubezpieczeniem, tudzież złym stanem majątkowym Kirszbauma.

nasunęło podejrzenie że jest on inicjatorem, a może nawet wykonawcą podpalenia.

Kirszbaum czując się niezbyt bezpiecznie, nie podjąwszy nawet całkowitego odszkodowania pogorzelowego znikł.

Na skutek tego wysłano za zbiegiem listy gończe i w dniu wczorajszym został

on schwytany na granicy pod Wieluniem w chwili gdy usiłował przekroczyć granicę w towarzystwie dwóch przemytników.

Kirszbauma pod eskortą przewieziono do więzienia w Piotrkowie, gdzie został on osadzony do dyspozycji władz sądowych. (w)

**35589 bezrobotnych w Łodzi
Z zasiłków korzystało 26187 osób**

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 8 lutego 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 50.449 w tem w samej Łodzi 35.589, w Pabjanicach 4.294, w Zgierzu 3.990, w Zdunskiej - Woli 2.501, w Tomaszowie - Maz. 2.975, w Konstancynie 230, w Aleksandrowie 472, w Rudzie Pabjanickiej 392.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 32.894 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 26.187 bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 1542 bezrobotnych, otrzymało pracę przez Urząd 24, wysłano do pracy 39, zdjęte z ewidencji z innych przyczyn 1.552.

Urząd rozporządza 12 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

10 bezrobotnych otrzymało w ciągu tygodnia niższe koleje na przejazd kolejami państwowymi.

**Konstantynów i Aleksandrów
domagają się zelektryfikowania**

W ubiegłym tygodniu do Warszawy udały się delegacje samorządów miast Konstantynowa i Aleksandrowa, w osobach burmistrzów pp. Gryzla i Andrzejaka, którzy interwenjowali w Ministerwie Robót Publicznych, domagając się przyspieszenia elektryfikacji tych miast. Przedstawiciel Min. Rob. Publ. oświadczył, że miasta te zostaną zelektry-

fikowane po rozpatrzeniu projektów Harrimana, albowiem miasta te znajdują się na terenie uprawnień wymienionego koncernu. W razie gdyby nie doszło do porozumienia z grupą Harrimana, Min. Rob. Publ. wyda zezwolenie na elektryfikację tych miast Łódzkiemu Towarzystwu Elektrycznemu i roboty mogłyby być rozpoczęte na wiosnę r. b. (w)

**NIESAMOWITY DOM
Od lat kusi samobójców do śmierci**

Są domy, gdzie straszy. Są inne, gdzie mieszkańców spotykają nieszczęścia.

W Warszawie przy ul. Miodowej 20 jest dom znany z tego, że ciągle ktoś popełnia w nim samobójstwo.

Sława ta sięga czasów przedwojennych. Raz ktoś wyskoczył z 3 piętra, powiesił się w klatce schodowej, otruił w ubikacji, kiedy indziej poderżnął sobie gardło brzytwą, spadł z dachu podczas pracy, zastrzelił się w przystępie rozstroju nerwowego. Nieszczęścia ściga nieszczęście.

Wczoraj zdarzył się nowy fakt, potwierdzający złą sławę niesamowitego domu.

Jak nasz korespondent donosi z okna mieszkania p. Kochanowicza b. adwokata

wyskoczyła na bruk podwórza 66-letnia Ewa Pomeranc — Szuchatowiczowa. wdowa, siostra żony p. Kochanowicza. Wskutek uderzenia głową o kamień starszka doznała pęknięcia podstawy czaszki. Pogotowie przewiozło desperatkę w stanie b. ciężkim do szpitala św. Rocha, gdzie wkrótce zmarła.

Przyczyna samobójstwa — rozstrój nerwowy.

Z polecenia prokuratora sądu okręgowego policja zezwoliła na zabranie zwłok do mieszkania.

Tragedja nieszczęśliwej starszki wywołała liczne komentarze co do domu kuszacego samobójców.

LWONA
Dziś i dni następnych 508
Wspaniały film produkcji krajowej o wyjątkowo atrakcyjnej i emocjonującej treści
POD BANDERĄ MIŁOŚCI
Dzieje wielkiej miłości według scenariusza Jerzego Brauna. Reżyserja M. Waszyńskiego. W rolach głównych: **ZBYSZKO SAWAN, Mar a Bogda, Jerzy Marr, Jaga Boryta, Władysław Water, Paweł Owerlo.**
Zdjęć dokonano: w Gdyni, Gdańsku, Sopotach, Sztokholmie, Tczewie, Orlo wiena Hel i Jastrzębiej Górze. Udział marynarki handlowej i wojennej, kadetów szkoły morskiej, oficerów policji morskiej izalugi S. S. „GDYNIA” oraz statku szkolnego „LWOW”.

GRAND KINO
529 Dziś i dni następnych
Arcypikantno-salonowo-erotyczna farsa w 10 aktach tryskająca werwą i humorem p.t.
„Zadatek na szczęście”
Spasmatyczne huraganowe wybuchy śmiechu na sali. Zazdrosna żona... Szelmowski plan... Omyłkowa zamiana Pleć nieświadoma... Niespodziewane odkrycie... Sprytna szelmutka...
Pocz. seansow o g. 4 pp. ost. 10.15 w niedz. sob. i święta od 12-3 pp. wszystkie miejsca 1.—zł.
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

KUPIEC, KTORY ZA ŻYCIA ZOSTAŁ UMARŁYM

Zemsta kobiety na niewiernym konfekcyjniku

Miłość kobiety otwiera wrota raj i daje niebiańskie słodycze. Zemsta jednak porzuconej miłości w sobie piołun, pieprz i ocet. Zależnie od temperamentu kobiety narzędziami zemsty bywają:

pięść, nóż lub witryolej.

Niekiedy perfidja kobieta wymyśli zemstę, od której kędziory na głowie się podnoszą.

Doświadczył tego na sobie solidny, niekarany przez nikogo i cieszący się na ulicy melaznej w Warszawie

bezkonkurencyjnym poważaniem właściciel konfekcji męskiej, żeńskiej i nijakiej p. Henryk Butterfas.

Miał on kiedyś narzeczoną o czarnych oczach, czarnych lokach i czarnej jak sadza duszy. Wypiszy z nią wszystkich miód, jaki daje miłość,

zmuszony był zerwać z powodów, których w tem miejscu wyliczać nie wypada.

Zerwał, westchnął i — zapomniał. O na jednak nie zapomniała

W sobotę rano, przyszedłszy do sklepu, zastał p. Henryk Butterfas na drzwiach napis, który go przemienił w twardy słup kamienny.

Przetarł oczy, podniósł powieki i przerażony czytał:

B. P.
HENRYK BUTTERFAS

kawaler, lat 30

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł nagłą a niespodziewaną śmiercią dnia 7 lutego b. r.

O dniu pogrzebu nastąpią specjalne zawiadomienia.

Magazyn chwilowo zamknięty.

Przyszedłszy po długim zamroczeniu do przytomności, pobiegł nieboszczyk pędem

do komisariatu, oskarżając o nietaktowny wybryk była narzeczoną o czarnej, jak sadza duszy.

Czy śledztwo wykryje jej winę podaj nam telefonicznie warszawski korespondent.

Zapach kurzego mięsa skusi nawet anioła

czyli

Łódzcy benefisanci w potrzasku

Kury są smaczną potrawą, a zapach kurzego rosółu wprawia w miłe zdenerowanie nawet poważnego rabina. Nic więc dziwnego, że Polska obfituje w kurzych złodziei.

Jak wczoraj donosiliśmy, na folwarku Łagiewniki został na gorącym uczynku przyłapany kurzy specjalista, Franciszek Siuda, który uciekając, otrzymał ranę postrzałową od Marciniaka.

Dwaj dalsi współnicy Siudy zdobili zbicz z kurzymi trupami. Siuda, przewieziony do szpitala w Zgierzu, podał podczas badania nazwiska swych

wspólników.

W dniu wczorajszym władze policyjne przy pomocy wężu psa policyjnego i fragmentów kurzego pierza, gubionego po drodze,

aresztowały w Łagiewnikach współników kradzieży.

Są to Teofil Roszak i Jan Kraska, jubilaci złodziejscy, uczeni specjalnymi portretami w albumie przestępców łódzkich. Obu czcigodnych benefisantów

osadzono w więzieniu.

Z kurzych trupów zostały jeno kości, które dołączono do aktów. (w)

Pokłosie ubiegłej niedzieli w kronice pogotowia

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulicy Rokicińskiej i Zagajnikowej 47-letni Stanisław Pawłowski, robotnik zamieszkały przy ul. Przędzalnianej 21, przechodząc w stanie pijanym przez jezdnię potknął się i upadając doznał uszkodzeń głowy i twarzy. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego przewożąc pijanego do domu.

W czasie bójki jaka miała miejsce na ulicy Pomorskiej przed posesją 141, odnieśli rany 23-letni Madaliński Zygmunt, bezrobotny zamieszkały przy ul. Nowej 36, któremu zadano nożem kilka ran klutych głowy i łopatki, oraz 20-

letni Jan Haberski robotnik zamieszkały przy ul. Zagajnikowej 9, którego pobito tępem narzędziem i pchnięto nożem w piersi.

Obu awanturników opatrzył przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego.

W mieszkaniu przy ulicy Tepera 16, zamieszkały także Jan Józwiak, 25-letni bezrobotny w czasie kłótni z zdenerwowaniu zadał sobie kilka ran ciętych prawego przedramienia, prawdopodobnie w celach samobójczych.

Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILINSKIEGO Nr. 178

526

Ostatni dzień
NOWE OPRACOWANIE

NIBELUNGI

w rolach głównych:

Paweł Richter Bernard Goetzke

Małgorzata Schoen

Następnym programem:

OSTATNI ROMANS

w rolach głównych:

Iwan PETROWICZ, Hr. Agnes Esterhazy

Wyróżnienie polskiego malarza Tadeusz Styka maluje portret prez. Hoovera

Jak donoszą dzienniki amerykańskie, przybył do Chicago znany malarz Tadeusz Styka, syn twórcy „Panoramy racławickiej, Golgoty i Polonji”, Jana Styki. Jest on mistrzem portretu, poszukiwanym przez wadców dolara. Przybyciem wybitnego malarza

zainteresowali się Amerykanie, odwiedzając go tłumnie i zamawiając portrety. Arystokracja finansowa urządziła ku jego czci luksusowe przyjęcie, nie szczędząc w powitalnych przemówieniach entuzjastycznych pochlebstw.

Po pracach związanych z otwarciem wystawy swych najnowszych obrazów rozpocznie Tadeusz Styka malowanie portretu

Herberta C. Hoovera, przez którego nasz malarz został już przyjęty w Biały Dom dla ustalenia terminu z przyjazdu naszego malarza do Waszyngtonu celem malowania p. prezydenta.

Przy ul. Piotrkowskiej Nr. 183 wielka

MENAZERJA

zwierząt egzotycznych 619
Lwy, tygrysy, węż niebezpieczny latające psy 150 okazów 150 okazów

50 różnych gatunków małp
otwarte codziennie od 10 rano do 10 wieczór
wejście 50 i 30 gr.

prezydenta Stanów Zjednoczonych

Skrzynka do listów

Do Szanownej Redakcji „Hasła“ w Łodzi

Prosimy uprzejmie o łaskawe umieszczenie na łamach Sz. pisma następującego komunikatu a to:

W prasie porannej pojawiło się ogłoszenie Koła Związku inwalidów wojennych R. P. w Łodzi ul. Gdańska 57, zawierające cały szereg nieścisłości, niezgodnych z faktycznym stanem rzeczy, obliczonych tylko na szkolenie naszej organizacji Związku żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojennych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 3/5. (obejmującej prawie, że wszystkich żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojennych), aby tylko opinię publiczną wprowadzić w błąd.

Wobec powyższego wyjaśniamy:

1) Organizacja Związku żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych w Łodzi, obejmująca wszystkie żydowskie ofiary wojenne na terenie miasta Łodzi i okręgu łódzkiego została powołana do życia na skutek inicjatywy Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen. R. P. a zatwierdzone na reskr. Min. Pracy i Op. Społ. z dnia 29/XII/1928 Nr. 312.

2) Wspomina organizacja, tak samo jak wszystkie inne organizacje Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen. R. P., do której to Centralnej organizacji należą wszystkie żyd. ofiary wojenne w liczbie około 60.000 członków.

3) Organizacja Związku żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen. w Łodzi, jako Związek wojewódzki otrzymała równocześnie mandat z Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych R. P. na terenie Województwa łódzkiego do prowadzenia agend Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych.

4) W tym charakterze wystąpiła zatem organizacja żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych na terenie miasta Łodzi, która otrzymała na podstawie posiadanego mandatu ze Zjednoczenia zezwolenie Dyrekcji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka) pismem z dn. 18/I-1930. L-2039 Wyzd. I. P. W. a na uruchomienie biura pośrednictwa w celu regulowania należności za ograniczniki prądu elektrycznego.

Dyrekcja Towarzystwa Łódzkiego spełniła zatem szlachetny czyn, albowiem przez udzielenie zezwolenia tej organizacji na prowadzenie takiego biura przyczyniła się znacznie do ulżenia doli ofiarom wojny.

J. Bachner

Prezes Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych R. P.

St. Schulmann

Prezes Związku Żydowskich Inwalidów, wdów i sierot wojennych m. Łódz Województwa Łódzkiego.

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa Nr. 18.

„INTRYGA I MIŁOŚĆ“

Dziś, poniedziałek dla zrzeczeń po cenach najniższych od 50 gr. do 1 zł. wielka pięcioletnia tragedia Fr. Schillera „Intryga i miłość“, która tak dzięki swej wartości literackiej, jak dzięki doskonałej grze całego zespołu stanowi ewenement dla bywalców Teatru Popularnego. W ważniejszych rolach: Biskupska, Paczkówna, Relewicz — Ziemińska, Warchałowski, Woźnik i Ziemiński.

TEATR KAMERALNY.

Traugutta Nr. 1.

Dziś poniedziałek i dni następnych ostatnie powtórzenia cieszącej się niesłabnącym powodzeniem świetnej komedji Verneuil'a „Kochanek Pani Vidal“ w której szerokie pole do pisu znajduje Zofja Marcinowska i L. Tatarski.

TEATR MIEJSKI

„OJCIEC“

Dziś w poniedziałek o godz. 7.30 wieca przedstawienie dla Związków Robotniczych — „Ojciec“ A. Strindberga. Ceny popularne. Pozostałe bilety do nabycia w kasie zawiązków Piotrkowska 74, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

„BAJKA“

Ostatnie 3 dni

Poniedziałek 10 wtorek 11-go i środa 12 lutego br.

Ceny miejsc znizone po 50 i 75 gr. na wszystkie seanse

Arcydzieło francuskiej sztuki kinematograficznej w-g słynnej powieści A. Dumas'a p. t.

Hrabia Monte Christo

Dramat romantycznych przygód bohatera tatarskiego żeglarsza, Edmunda Dantesa

W rolach głównych 6 wielkich gwiazd LIL DAGOWER, BERNARD GOETZKE, Gaston Modot, Mary Glory, Jean Angelo, E. Maupain

Początek codz. og. 4.30 pp. w soboty niedziela i święta o g. 1 pp. Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse 56gr. Doborowa orkiestra pod kier. A. RICHTERA

527 TEATR SWIETLNY

„CASINO“

Dziś i dni następnych

Najgenialniejsze arcydzieło wszystkich czasów

BEZBOŻNE DZIEWCZE

Tragedja dziewcząt pozbawionych opieki rodziców, wychowanych przez społeczeństwo w domach poprawczych

Realizacja Cecile B. De Mille'a

W rolach głównych:

Mary Prevost, Lina Basquette, Noah Beery, Eddie Quilan, George Durnea

Początek codz. o godz. 4.30 pp. Orkiestra pod batutą p. L. KANTORA

KINO TEATR „SYRENA“

ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Dziś i dni następnych 530

Wielki szlagier wytwórni First National Pictures Warner Bros

KORSARZ

mórz południowych

W roli głównej

Richard Barthelmess i Betty Compson

II Nadzwyczaj wesoła amerykańska komedia

Następnym programem Zapomniane twarze

Początek seansów w dni powszednie o g. 4, w soboty i święta o g. 12 pp. W dni powszednie od g. 4-6, w soboty i święta od g. 1-3, oraz w poniedziałki przez cały wieczór ceny miejsc po 30 i 50 gr.

HASŁO SPORTOWE

Spotkania towarzyskie Ł.T.S.G. — W.K.S. 5:0 (2:0) w piłce siatkowej Słaba gra obu zespołów

1) Staraniem klubu „Zjednoczone” odbyły się dnia 7 lutego b. r. w sali przy ul. Przędzelnianej 68 spotkania towarzyskie w piłkę siatkową pomiędzy drużynami:

żeńskie: — H. K. S. — W. K. S. 30:13 (15:9).

Tym razem H. K. Sianki bez wielkiego trudu pokonały mistrzowski zespół Łodzi „W. K. S.”.

Gra sama była bardzo ciekawa i obfitowała w moc efektownych „szczupaków” ze strony H. K. S.

Gra swą H. K. Sianki dowiodły, że nie mają wśród klubów groźnego dla siebie przeciwnika. Z. H. K. S. trudno, którą wymienić, albowiem wszystkie grały niezwykle ambitnie dając prawdziwy koncert gry.

Obie drużyny wystąpiły w nieco odmiennych składach, w W. K. S. brak p. Gundelachówny przyczynił się do pewnego stopnia do tak wysoko cyfrowej porażki.

Sędziował dobrze p. Starosta.

2) męski — „Absolwenci — Zjednoczone” 26:17 (11:15).

Gra była prowadzona w b. szybkim tempie z przewagą Absolwentów. Pierwszą partję Absolwenci przegrywają wskutek lekceważenia przeciwnika. Natomiast drugą partję wygrywają bez wielkiego wysiłku.

Sędziował p. Pietrzak dobrze.

3) żeński — „Zjednoczone — Kadimach” 30:16 (15:5).

Mecz ten był wcale nieciekawym. Obie drużyny grają jeszcze b. słabo. Zjednoczone wygrało dzięki lepszemu serwowaniu. Kadimach do zawodów tych wy-

stąpił w piątek. Sędziowa łb. dobrze p. Kościelski Wł.

Publiczności jak na dzień powszedni ilość mało.

Kilka stopni mrozu nie odstraszyło benjaminka ligi do rozegrania spotkania towarzyskiego z odmłodzonym zespołem Wojskowego Klubu Sportowego. Drużyna ben-

jaminka ligi wystąpiła do walki bez Wünschego z nabytkiem drużyny Krajcerem z Hakoahu.

Mimo pełnego składu białe - czarni nie potrafili zebrany „kibicom” pokazać gry przemyślanej i dobrej. Coprawda był to dopiero pierwszy ich mecz, podczas, gdy wojskowi grali już porażkę drugi. Jednakże drużynie bardzo daleko do formy wykazanej przy końcu sezonu.

Najlepszy ich gracz Herbstreich miał tylko kilka momentów dobrych, natomiast reszta znacznie odbiegała od swego normalnego poziomu gry.

Przeciwnik z młodymi graczami zaprezentowała się nieźle, wytrzymując tempo i grając niezwykle ambitnie. Młodzi gracze wnieśli do gry tyle zapału, że różnicy między zespołami walczącymi nie było, mimo, iż były to drużyna ligowa i klub A — klasowy.

W zespole W. K. S. - u na czoło graczy wybijał się lewy obrońca i bramkarz.

Pierwszy był wzorem pracowitości, drugi znów bronił brawurowo!

Gra stała na poziomie niskim i wykazała równorzędne siły przeciwników. Wynik uzyskany dla białe - czarnych w żaden sposób nie odzwierciedla układu sił i należy przypisać go raczej szczęściu niż wyższości. Wojskowi mieli kilka dogodnych pozycji do uzyskania bramek, lecz dobry w polu napad wykazywał pod bramką wielką niezaradność.

Bramki dla białe - czarnych padły po wolnym bitem przez Krajcera, oraz z karnego przez Królka.

Widzów około 250; sędziował p. Pietsch naogół słabo się orientując.

Union — Hakoah 5:3 (2:0) Zasłużone zwycięstwo „zielonych”

W sobotę na boisku WKS-u przy kilkustopniowym mrozie odbyły się towarzyskie zawody piłkarskie Unionu z Hakoahem.

Debiut Zielonych wypadł nadzwyczaj pomyślnie, który prowadził 5:0, gdyby nie zmęczenie jakie zauważyliśmy u graczy Zielonych, wynik byłby do końca utrzymany.

Hakoah wystąpił do meczu wzmocniony graczami ze Stanisławowa z Preszczem i Fleischerem, którzy wykazali rutynę a Preszer okazał się nawet cennym nabytkiem gdyż był najlepszym napastnikiem niebieskich.

Do przerwy Union uzyskuje dwie bramki, strzelając dalsze trzy po pauzie.

Hakoah widząc pewną przegraną za-

czynna rozpaczliwie atakować i strzela trzy bramki przez Segala, Fleischera i Preszera.

Bramka strzelona przez Preszera była nadzwyczaj efektowną.

Przyczyną wysokiej porażki Hakoahu jest nadzwyczaj słaba gra obrony i bramkarza.

Union przedstawił się dodatnio jako zespół więcej wyrównany.

Wyróżnili się przedewszystkiem Durka, który pozbył się zeszlorocznej brutalności oraz Hahn w napadzie.

Bramki dla Unionu zdobyli Fiedler 2, Werner, Hahn i Saner po jednej.

Sędziował dobrze p. Piotrowski. Publiczności mimo mrozu przeszło 700 osób.

Turyści — Bieg 3:2 (2:2) „fioletowi” z trudnością zwyciężają

Do spotkania powyższego Turyści stanęli w składzie rezerwowym i odnieśli po ciężkiej walce zwycięstwo nad benjaminikiem A — klasy.

Gra stała na poziomie niskim. Z obu drużyn wyróżnił się Kubik O., będąc naj-

lepszym graczem na boisku.

Bieg wykazał niezłą formę i dowodzi, że w spotkaniach mistrzowskich będzie dla reszty klubów ciężkim orzechem do zgrzyzienia.

Ł. K. S. — ORKAN 3:1 (1:0)

Przy pięknej i słonecznej pogodzie, jednakże przy kilkustopniowym mrozie, rozegrano wczorajsze zawody, które rozpoczęto tylko z z półgodzinnym opóźnieniem.

Do zawodów tych wystąpiły obydwie zespoły mając po czterech graczy rezerwo-

wych. Jak było do przewidzenia odniosła zwycięstwo drużyna mająca rutynowanych i zaprawionych w bojach ligowych graczy.

Sędziował bardzo dobrze p. Andrzejak. Publiczności około 300 osób.

PETKIEWICZ DRUGI

NOWY YORK, 9.II. W sobotę wieczorem w zawodach międzynarodowych w Nowym Yorku Petkiewicz wziął udział w biegu 2 mile 3218 metrów. Petkiewicz prowadził od startu przez cały czas biegu, do-

piero na 80 metrów przed taśmą zawodnik uniwersytetu „Pensylwanja” Rekers wysunął się ostrym spurtem naprzód, wygrywając bieg różnicą 9 metrów. (PAT)

RADIO NOSTA
Odbiorniki
lampowe, prostowniki anodowe głośniki i wszelki sprzęt radio-techniczny nabywa się najkorzystniej w firmie 644
T. NONAS
Piotrkowska 190 Tel. 162-33

RADIO NOSTA
Detektory
najlepsze nabyć można tylko w firmie 630
T. NONAS
Piotrkowska 190 Tel. 162-33

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

PROGRAM POLSKIEGO RADJA
poniedziałek, dnia 10-go b. m.

WARSZAWA: 12,05 — 13,10 — Muzyka gram. 15,45 — Przegł. kom. 16,15 — Program dla dzieci, 16,45 — 17,15 — Muzyka gramof. 17,15 — Lekc. franc. 17,45 — Muzyka lekka. 18,45 — Rozmaitości 19,45 — 19,40 — Płyty gramof. 19,55 — 20,00 — Sygn. czasu. 20,15 — Fej. p. t.: Jazz w Ameryce Północnej. 20,30 — Operetka Młodzieniec 114-letni Lyslera. 21,00 — Feljton p. t.: Czarne gabinety. 23,00 — 24,00 — Muzyka salonowa.

KRAKÓW: 12,05 — Akademia dziesięciolecia odzyskania morza. 16,15 — 16,45 — Transm. z Warsz. 16,45 — 17,15 — Konc. gramof. 17,15 — 17,40 — Lekcja franc. 17,45 — Transm. z Warsz. 19,25 — 19,50 — Odczyt p. t.: Rola osobistości w historjografii Breysiga. 20,15 — Trans. z Warsz. 20,30 — Transm. z Warsz. 22,00 — 23,00 — Transm. z Warsz. 23,00 — 24,00 — Transm. z Warsz.

POZNAŃ: 13,05 — 14,00 — Konc. gramof. 17,10 — 17,25 — Lekcja szach. 17,25 — 17,45 — Odczyt p. t.: Tauromanja. 17,45 — 18,15 — Pieśni kompozytorów rosyjskich. 18,15 — 18,45 — Interdium muz. 19,05 — 19,30 — Audyc. wesola. 19,30 — 19,50 — Silva rerum. 20,10 — 20,30 — Odczyt p. t.: Problem morski w dzisiejszym rozwoju. 20,30 — 22,00 — Transm. z Warsz. 22,15 — 23,40 — Lekc. tańców.

KATOWICE: 12,05 — 13,10 — Trans. z Krakowa. 16,20 — 17,15 — Koncert gramof. 17,15 — 17,45 — Nowości radiowe. 17,45 —

18,45 — Muzyka lekka. 19,05 — 19,30 — Tradycje morskie Rzeczypospolitej Polskiej. 19,30 — 19,55 — Wiadomości z gramatyki języka polskiego. 20,05 — 20,30 — Polska ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. 20,30 — 22,00 — Operetka z Warsz. 22,00 — 22,15 — Feljton z Warszawy. 22,15 — 23,00 — Transmisja z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Muz. taneczna.

WILNO: 12,05 — 13,10 — Muzyka popularna 16,15 — 17,00 — Retransm. stacyj zagr. 17,15 — 17,40 — Bajeczki dla najmłodszych. 17,45 — 18,45 — Transm. z Warsz. 18,45 — 19,25 — Aud. liter. z okazji 10-jej rocznicy odzyskania morza. 19,25 — 19,40 — Lekcja jęz. włosk. 20,05 — 20,30 — Parlamentaryzm ang. 20,30 — 23,00 — Transm. z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Spacer detektorowy.

ZAGRANICZNE: 17,30 — Rzym. Koncert Cecylii Cao — Pinna. 19,30 — Budapeszt. Koncert Filharm. 20,00 Berlin. Schwanda der Dodelsackpfeifer. — opera Jaromira Weinbergera. 20,00 — Koenigswusterhausen. Odczyt Kanclerza Rzeszy d-ra Hansa Luthera p. t.: Prezydent Rzeszy a Reichstag, 20,30 Lipsk. Asfalt — słuchowisko. 21,00 — Paryż. Upiory — sztuka Ibsena. 21,02 — Rzym. Wiczcór starej piosenki neapolitańskiej.

RADIO NOSTA
UWAGA! UWAGA!
ŁÓDŹ NADAJE
spiesz zaopatrzyc się w radio tylko w firmie 630
T. NONAS
Piotrkowska 190 Tel. 162-33

HUMOR i DOWCIP

PRZYJAZD TEŚCIOWEJ.

Starszy referent Kopytko do służ-

cej:
— Anno, przyprowadzisz matkę, pani z kolei. Dam ci złotego.
— A jak nie przyjedzie?
— Dam ci pięć złotych!

ŻONA I KUCHNIA.

Starszy referent Kopytko skarży się przed przyjacielem, że lekarz zabronił gotować jego żonie.

— A dlaczego? czy chora?
— Nie. Ja jestem chory — z jej jedzenia.

NIEPOROZUMIENIE.

Pani Kopytko do córki:
— Dlaczego, nieszczęsna, nie gwizdałaś na psa, gdy cię twój konkurent chciał całować?

— Ależ, mamusiu... ile razy ułożyłam usta do gwizdania, on myślał, że mu je nastawiam i — całował na nowo.

JAK W RAJU.

Panna Kopytko i wielbiciel:
— Najdroższa, będziemy żyli, jak w raj! — Ależ, ukochany... cośkolwiek wie-

cej garderoby musisz mi sprawić, jak sprawił Adam Ewie!...

NAUCZYCIEL I UCZEN.

— Gdy Mickiewicz był w tym wieku, jak ty, Ludwiku, był najlepszym uczniem w klasie.

— Ale — gdy był w tym wieku, a pan nauczyciel, był profesorem uniwersytetu, a nie nauczycielem szkoły powszechnej.

KINO CZARY TEATR
Dzisiaj i dni następnych 532
Pierwszy raz w Łodzi
Największa sensacja świata
Dla młodzieży i dorosłych
Ostatnie Przygody TARZANA
Światowy superfilm, który przewyższa wszystko cośmy dotychczas widzieli
W roli głównej Człowiek-Herkules
FRANC MERRIL
oraz młody Tarzanek
BOBBY NELSON
Pocz. o 4 pp., w sob. i niedz. o 12
Na I-szy seans wszystkie 50 gr.
miejsca po



DZIŚ WIELKA PREMERA

Ceny miejsc na I-sze seanse 50 gr. i 1. zł.

Wielka orkiestra symfoniczna pod bat. Sz. BAJGELMANA

507

Dramat płomiennej i wzniosłej miłości pełen subtelności czaru i poezji p. t.

SEN o MIŁOŚCI

reż. **FRED NIBLO**

W ROLACH GŁÓWNYCH:

NILS ASTHER
JOAN CRAWFORD

JUZ JUTRO!!!

najpotężniejsze arcydzieło wszystkich czasów wg. głośnej powieści

STEFANA ZWEIGA

p. t.

LISTY NIEZNAJOMEJ

(17-to letnia pod narkozą)

w kinie „PALACE“

Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, ul. Kilińskiego 123

(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa“)

przyjmuje

wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

950

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

Czy chcesz

przerobić swój złe działający aparat **RADJO** na lepszy system, dostosowany do nowych fal? **Bardzo tanio** uskutecznia to

Polskie Radio

Inż. J. Krzyżanowski i Ska
Andrzeja Nr. 4.

639



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych zagranicznych **łóżek** metalowych wytrzymałości amerykańskie materace wyscielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek odług miary nabyte można **najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznych składzie

„**DOBROPOL**”
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, tel. 1.58-61

646

Różne

Bizuterje

kupuje, pełną wartość placę. Solidne traktowanie. „Preciosa”. Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu

632

Bizuterja

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu.

633

Hallo

Ważne dla p. Krawców i zakładów Elektrotechnicznych. Przyjmujemy wszelką robotę koralową, filejową szydełkową, specjalność sztory, serwety szydełkowe jako ostatnia nowość. Na bardzo dogodnych warunkach oraz na raty. P. t. Sobing, Juliusza 15 m. 2.

679

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielną poczekalnię dla kobiet
PORADA 3 zł.

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szwerców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

NOWE RADIO
645
Hallo!!!
Detektorowicze!!!
Łódzka Stacja nadaje!!!
Baczność!!! Wobec otwarcia Łódzkiej Stacji należy uskutecznić przeróbki aparatów, chcąc słyszeć stacje zagraniczne. Przerabiamy stare typy po cenach przystępnych.
Spieszcie odwiedzić firmę „Nowe Radio” Gdańska 12, tel. 182-73.
Uwaga: Na miejscu udziela bezpłatnie porad i informacji kierownik techniczny z „Radio Amatora Polskiego”. Pogotowie Radjowe tel. 182-73.
UWAGA: Przy kupnie detektora dajemy gwarancję, że do 2 lat przyjmujemy takowy w pełnej sumie, przy nabyciu aparatu lampowego

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych **cenę lecznicę**

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgia szczęk, jamy ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 1-27-83

FRYZJER
damski wucza ondulacji nowoczesną metodą w ciągu 6 tygodni
L. Weinrot, Wólczańska 61
mieszkania 5, od 3—4 i od 8i—9 wieczorem

Popierajcie Polski Czerwony Krzyż

**„Hasło Łódzkie”
CZYTAJCIE**

CENY PRENUMERATY:

| | | |
|--|------|----------|
| W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym | mes. | zł. 4.10 |
| ramienna | | 5.— |
| zgraniczna | | 8.— |
| odnoszenie do domu | | 0.40 |

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

| | |
|------------------------|---|
| W tekście | 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 lam. (strona 4 łamy) |
| Nadesłane | 40 „ „ „ 1 „ 1 „ 4 „ |
| Zwyczajne | 12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów) |
| Nekrologi | do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. |
| Najmniejsze ogłoszenie | 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo |
| Najmniejsze ogłoszenie | zł. 1.20. |

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieś indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.